OC na pojazdy wolnobieżne

Komunikacyjne · https://www.pewny.pl/wiedza/komunikacyjne/oc-na-pojazdy-wolnobiezne/



OC na pojazdy wolnobieżne, np. maszyny rolnicze, koparki, spychacze itp. to bardzo ważne ubezpieczenie, ponieważ wypadki takich maszyn potrafią wyrządzić ogromne szkody. Jak się uchronić przed wysokimi kosztami i stratą majątku?

Ważna uchwała Sądu Najwyższego na wniosek Rzecznika Finansowego

W dniu 14 stycznia 2022 r. Sąd Najwyższy, w siedmioosobowym składzie, wydał korzystną dla poszkodowanych uchwałę dotyczącą zakresu odpowiedzialności z umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC ppm) za szkody wyrządzone w wyniku ruchu pojazdów wielofunkcyjnych. To uchwała ważna dla poszkodowanych w wypadkach koparek, spychaczy, maszyn rolniczych, itp., ponieważ pozwoli na skuteczniejsze dochodzenie roszczeń od zakładów ubezpieczeń.

18 sierpnia 2020 r. Rzecznik Finansowy wystąpił z wnioskiem do Sądu Najwyższego (sygn. III CZP 7/22) o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie rozbieżności występujących w orzecznictwie w odniesieniu do zakresu odpowiedzialności z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone ruchem pojazdów wielofunkcyjnych (koparek, spycharek czy ciągników rolniczych z podpiętym urządzeniem rolniczym etc.).

Wystąpienie Rzecznika Finansowego związane było z dostrzeżoną przez jego ekspertów rozbieżnością w interpretowaniu przez sądy krajowe pojęcia „ruchu pojazdu”, a w konsekwencji również rozbieżnością w interpretacji zakresu odpowiedzialności w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w przypadku szkód spowodowanych przez działanie pojazdów wielofunkcyjnych.

14 stycznia 2022 r. Sąd Najwyższy wydał uchwałę o następującej treści:

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń wynikająca z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje szkody wyrządzone w wyniku pracy urządzenia zamontowanego w pojeździe także wtedy, gdy w chwili wyrządzenia szkody pojazd nie pełnił funkcji komunikacyjnej (art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – jedn. tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 854 w związku z art. 436 k.c.).

Z treści sentencji uchwały wynika, że Sąd Najwyższy podzielił prezentowane przez Rzecznika Finansowego stanowisko w odniesieniu do zakresu odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń, wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia OC ppm, związanej z ruchem pojazdów wielofunkcyjnych.

Początkowo ujęcie ruchu pojazdu wynikające z orzecznictwa sądów polskich było bardzo szerokie. Pojęcie to rozumiane bowiem było jako ruch pojazdów niezależnie od funkcji jaką pełniły w czasie wypadku, a więc czy były używane w charakterze środka transportu, czy też narzędzia pracy. Decydującym czynnikiem była tu praca silnika, co było niewątpliwie korzystną interpretacją dla poszkodowanych, którzy odnieśli obrażenia, czy też śmierć w zdarzeniach na styku realizacji przez pojazd funkcji transportowej i roboczej.

Następnie można było zaobserwować tendencję w zakresie węższego definiowania pojęcia „ruchu pojazdów”. Podejście to zaczęło się uwidaczniać po orzeczeniu TSUE C – 514/16. Niekorzystna dla poszkodowanych linia orzecznicza była prezentowana również przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 września 2019 (IV CSK 292/18) oraz 10 października 2019 r. (I PK 137/18). W orzeczeniach tych wskazuje się na potrzebę rozgraniczenia funkcji jaką pełnił dany pojazd w momencie powstania szkody, tj. funkcji transportowej czy narzędzia pracy.

Rozstrzygnięcie dostrzeżonej przez Rzecznika rozbieżności było wyjątkowo ważne z uwagi na fakt, iż często dochodzi do bardzo poważnych szkód osobowych (śmierci i trwałego kalectwa) z udziałem tego typu pojazdów wielofunkcyjnych, w tym pojazdów wolnobieżnych używanych w

gospodarstwach rolnych.

Doskonałym przykładem obrazującym skalę problemu oraz nieszczęścia jakie niejednokrotnie spotykają osoby ciężko pracujące w gospodarstwach rolnych, jest zdarzenie do którego doszło podczas wykonywania prac polowych. W omawianym przypadku do nieszczęśliwego zdarzenia doszło podczas pracy na polu ciągnikiem, do którego była podłączona maszyna do prasowania słomy, napędzana silnikiem ciągnika poprzez wałek łączący tę maszynę z ciągnikiem. Po zakończeniu prac związanych z prasowaniem i belowaniem słomy, ojciec polecił synowi sprawdzenie prawidłowości pracy prasy do słomy. Jednocześnie nie unieruchomił ciągnika, który znajdował się w ciągłym ruchu.

Kiedy poszkodowany znajdował się na kole prasy, próbując wyciągnąć śrubokręt, który mu tam wpadł, obracające się wałki złapały go za rękę, która została wciągnięta przez prasę, miażdżąc całą kończynę wraz z naczyniami pachowymi. W wyniku tego zdarzenia doszło do urazu kończyny górnej skutkującego jej amputacją.

W tej sprawie ubezpieczyciel odmawiał przyjęcia odpowiedzialności z tytułu wykupionej obowiązkowej umowy OC posiadacza pojazdu mechanicznego. Jednak sąd rozstrzygający, zgodnie z dominującą w dniu orzekania linią orzeczniczą, uwzględnił roszczenie. W uzasadnieniu wskazał, że ciągnik rolniczy połączony z prasą do belowania słomy (w którym silnik ciągle pracował), stanowił mechaniczny środek komunikacji w rozumieniu art. 436 § 1 k.c. oraz pojazd mechaniczny w rozumieniu ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (u.u.o.).

Z podobnymi nieszczęśliwymi zdarzeniami, jak chociażby ten opisany powyżej, poszkodowani często zgłaszają się do Rzecznika Finansowego. Niestety, występujące rozbieżności w linii orzeczniczej w zakresie pojęcia „ruch pojazdu”, utrudniają Rzecznikowi Finansowemu udzielenie poszkodowanym oczekiwanej pomocy. Stąd właśnie, aby zatrzymać ten niekorzystny dla poszkodowanych w wypadkach z udziałem pojazdów wielofunkcyjnych trend orzeczniczy, przygotowując wniosek do Sądu Najwyższego, Rzecznik Finansowy miał na celu ukształtowanie jednolitej linii orzeczniczej, akcentującej szersze spojrzenie na pojęcie „ruchu pojazdu” (zdecydowanie korzystniejszej dla poszkodowanych).

Rzecznik Finansowy wskazał, że przeprowadzona w orzeczeniu TSUE z dnia 28 listopada 2017 r. (C – 514/16) wykładnia „ruchu pojazdu” nie wymaga, aby polskie sądy musiały odstępować od dotychczasowej linii orzeczniczej w związku z przywołanym wyrokiem. Prawo unijne nie stoi bowiem na przeszkodzie uznania, że ruch pojazdu w rozumieniu art. 34 u.u.o. obejmuje także

korzystanie z pojazdu jako narzędzia pracy. Wręcz przeciwnie, należy stwierdzić, że regulacje Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczania od takiej odpowiedzialności, mają wyłącznie charakter minimalny, a zatem wyjście ponad standardy minimalne wyznaczone w dyrektywie ubezpieczeniowej należy uznać za dopuszczalne, a wręcz pożądane.

Źródło: https://rf.gov.pl/2022/01/14/wazna-uchwala-sadu-najwyzszego-na-wiosek-rzecznika-finansowego/

Interesujące? Udostępnij!